

*dr hab. Ewa Polak*¹

Instytut Transportu i Handlu Morskiego
Zakład Gospodarki Globalnej
Uniwersytet Gdański

Rozwój zintegrowany a dobrobyt społeczno-ekonomiczny – kłopoty z pomiarem

WPROWADZENIE

Dobrobyt społeczno-ekonomiczny powinien być podstawowym celem działalności państwa oraz głównym kryterium oceny sytuacji zamieszkującego go społeczeństwa, o czym często zapominają decydenci życia politycznego i gospodarczego. Jednak nierozwiązalnym problemem wydaje się nie tylko wyczerpujące zdefiniowanie pojęcia dobrobytu, ale i jego jednoznaczny pomiar. Wynika to z faktu, że kategoria ta posiada nie tylko mierzalny aspekt ilościowy, ale i niemierzalny jakościowy; na jej postrzeganie mają wpływ odniesienia historyczne, kulturowe i społeczne. Dobrobyt jest stopniowalnym, wielowymiarowym i wieloaspektowym zjawiskiem i ma charakter względny. Celem podjętych badań jest pokazanie różnych podejść do pomiaru i interpretacji pojęcia dobrobytu oraz przedstawienie na tym tle najlepiej oddających rzeczywistość kondycję ekonomiczną społeczeństwa mierników rozwoju zintegrowanego. Przystępując do badań przyjęto hipotezę, iż w warunkach rosnącego zróżnicowania dochodowego społeczności światowej, wartości przeciętne, a nawet środkowe i dominujące niewiele mówią o sytuacji poszczególnych osób, dlatego ważnym zadaniem wydaje się opracowanie mierników rozwoju zintegrowanego. Rozwój zintegrowany i jego monitorowanie powinny być priorytetem współczesnych władz państwowych.

¹ Adres korespondencyjny: Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego, ul. Armii Krajowej 119, 81-824 Sopot, e-mail: polakewa@wp.pl.

WZROST, ROZWÓJ – WYJAŚNIENIA TERMINOLOGICZNE

W teorii makroekonomii rozróżnia się pojęcia wzrostu i rozwoju gospodarczego. To pierwsze kojarzy się z pozytywnymi zmianami ilościowymi w gospodarce, głównie dotyczącymi wielkości produkcji, inwestycji, drugie natomiast obejmuje dodatkowo korzystne zmiany jakościowe i strukturalne, których konsekwencją jest lepsza jakość życia społeczeństwa. Według F. i B. Piontek, w procesie urzeczywistniania rozwoju potrzebne jest zarówno zabezpieczenie egzystencji (być), jak i zapewnienie działania (mieć) [F. Piontek, B. Piontek, 2012, s. 61]. W latach 80. XX wieku pojawiło się nowe określenie – rozwoju zrównoważonego. Model gospodarki opierający się na zrównoważonym rozwoju polega na odpowiednio i świadomie ukształtowanych relacjach pomiędzy wzrostem gospodarczym, dbałością o środowisko człowieka oraz jakością życia. Zgodnie ze sformułowaniem M.G. Woźniaka, realizując tę koncepcję należy podporządkować kryteria efektywności ekonomicznej zasadom sprawiedliwości społecznej [Woźniak, 2005, s. 185]. Zwolennicy doktryny zrównoważonego rozwoju zakładają, że zaspokajanie potrzeb współczesnych pokoleń nie powinno ograniczać możliwości ich zaspokojenia przez pokolenia, które będą żyć w przyszłości. Jak słusznie podkreślają F. Piontek i B. Piontek, zasada zrównoważonego rozwoju oznacza, że jeden podmiot nie może się rozwijać kosztem innych [F. Piontek, B. Piontek, 2012, s. 65]. Została ona również zapisana w art. 5 Konstytucji RP jako jedna z głównych konstytucyjnych i ustrojowych zasad RP.

Jak pokazuje praktyka gospodarcza, szybkemu wzrostowi ekonomicznemu towarzyszy często polaryzacja dochodowa społeczeństwa, tzn. jest mała grupa jego beneficjentów i znaczna część społeczeństwa, która we wzroście nie partycypuje, a niektórzy nawet stają się jego ofiarami. Zgodnie z najbardziej znaną na ten temat koncepcją Kuzneta, przy wzroście gospodarczym nierówności najpierw rosną, a potem z jego efektów korzysta coraz większa część społeczeństwa, na skutek czego zróżnicowanie dochodowe ulega zmniejszeniu. Jednak wyniki badań w tym zakresie nie są jednoznaczne. Np. według badań przeprowadzonych przez G.A. Cornia i S. Kiiski, w latach 1960–2000 w zdecydowanej większości spośród 73 badanych przez nich krajów nierówności cały czas rosły. Dotyczy to zarówno krajów rozwiniętych, jak i rozwijających się [Cornia, Kiiski, 2001]. Pomimo tego, przez ostatnich kilkadziesiąt lat wzrost gospodarczy był najważniejszym dążeniem decydentów politycznych oraz podstawowym kryterium i miernikiem kondycji ekonomicznej państw i ludzi. W związku z tym zaczęto zarzucać ekonomistom i politykom, że zdradzili społeczeństwo i pomylili cele dotyczące podniesienia poziomu życia ludzi (w tym również tych należących do najsłabszych grup społecznych) ze środkami służącymi ich osiągnięciu.

ROZWÓJ ZINTEGROWANY

Wobec rosnącego zróżnicowania dochodowego, zarówno pomiędzy państwami, regionami, jak i poszczególnymi ludźmi, w ostatnich latach w ekonomii coraz częściej mówi się o zintegrowanym rozwoju. Zintegrowany rozwój można zdefiniować jako równomierny rozwój poszczególnych sfer życia, sektorów gospodarki, regionów państwa lub świata. Jest to rozwój, którego konsekwencje odczuwają wszystkie grupy społeczne, a pozytywne zmiany w jednej dziedzinie, branży, regionie, grupie społecznej wywoływać powinny podobne procesy w innych. Przy wzroście zintegrowanym zmiana wskaźników wzrostu gospodarczego skutkuje odpowiednimi zmianami wskaźników rozwoju społecznego i poprawą kondycji ekonomicznej całego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem ludzi najbiedniejszych. Rozwój zintegrowany, to rozwój, w którym w miarę proporcjonalnie uczestniczą wszyscy. W koncepcji rozwoju zintegrowanego istotna jest nie tylko indywidualna sytuacja ekonomiczna jednostki, ale też otoczenie polityczne, społeczne, prawno-instytucjonalne, kulturowe, w jakim żyje. Celem i efektem zintegrowanego rozwoju jest wzrost dobrobytu społeczno-ekonomicznego, proporcjonalna do aktywności ekonomicznej i wkładu pracy partycypacja w efektach wzrostu gospodarczego oraz likwidacja obszarów biedy.

W 2007 r. w Stanach Zjednoczonych ogłoszono raport programu badawczego The Economy Mobility Project. W trakcie trwającej czterdzieści lat pracy nad projektem badacze prześledzili zmienne ekonomiczne losów tysięcy amerykańskich rodzin w kolejnych pokoleniach. Przeprowadzona analiza pozwoliła podzielić Amerykanów na cztery grupy. Grupa, która pnie się w górę (*upwardly mobile*) stanowi 34% (osoby, które awansowały w stosunku do swoich rodziców, przesuując się w górę o jeden lub więcej kwintyli). Druga grupa (27%) płynie z prądem (*riding the tide*), tzn. zarabia więcej niż rodzice, ale pozostaje w tym samym co oni kwintylu. Trzecia grupa (5%), choć zarabia więcej niż rodzice, obsunęła się do niższego niż oni kwintylu (*falling despite the tide*). Czwarta grupa (33%), to grupa opadająca (*downwardly mobile*), która nie tylko obsunęła się do niższego kwintylu, lecz i zarabia mniej niż rodzice. Marzenie o przeniesieniu się z dolnej jednej piątej społeczeństwa do ekonomicznej elity – górnej jednej piątej (od pucybuta do milionera) udało się zrealizować w jednym pokoleniu jedynie 6% obywateli. Autorzy raportu stwierdzili, że ogólna zamożność amerykańskich rodzin w ciągu ostatnich trzydziestu lat wzrosła o 9% (w poprzednim pokoleniu o 34%) i – co najważniejsze – cały ten wzrost Amerykanie zawdzięczają zwiększonemu zatrudnieniu kobiet. Mężczyźni zarabiali w ostatnich kilkunastu latach o 12,5% mniej w porównaniu z wynagrodzeniami ich ojców. Szczególnie negatywnie zapisał się w historii okres rządów G. Busha, kojarzony z najwolniejszym od 60 lat tempem tworzenia nowych miejsc pracy i spadkiem realnego średniego dochodu gospodarstw domowych na osobę o tysiąc

USD rocznie [Szymborski, 2008]. Do podobnych wniosków doprowadziły badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii przez Instytut Studiów Podatkowych, według których w ciągu ostatnich dziesięciu lat dochody najbiedniejszych 20% Brytyjczyków uległy obniżeniu. Z kolei z danych Niemieckiego Instytutu Badań Ekonomicznych wynika, że szeroki środek niemieckiej klasy pracowników najemnych, zdefiniowany jako ludzie, którzy zarabiają 90–150% średniej krajowej, gwałtownie kurczy się. W latach 2000–2007 grupa ta zmalała z 62 do 54% populacji. Zahamowanie wzrostu płac i wzrost cen, zwłaszcza żywności, spowodowało spadek siły nabywczej zarobków w większości krajów rozwiniętych [Burnet, 2008].

RÓŻNE OBLICZA DOBROBYTU

Według A.H. Masłowa potrzeby ludzkie są wrodzone i przejawiają się hierarchicznie – po zaspokojeniu potrzeb niższego rzędu, pojawiają się wyższe. Jednak w pewnym sensie mają one charakter społeczny i kulturowy. Każda z wymienionych przez Masłowa potrzeb (egzystencjalnych, zaufania i bezpieczeństwa, przynależności i miłości, szacunku oraz samorealizacji) może być zaspokojona na różnym poziomie. Można żywić się chlebem i wodą albo odwiedzać eleganckie restauracje, można czuć się bezpiecznie, zamykając drzwi na zwykły zamek, albo zatrudniając armię ochroniarzy. Bogaci dbają o ekskluzywne zaspokojenie potrzeb, również tych z dołu piramidy, ponieważ to ułatwia im osiągnięcie celów związanych z potrzebami na jej szczycie. Liczy się nie tylko ilość, ale i jakość zaspokojenia potrzeb. Im szybciej, z mniejszym wysiłkiem i bardziej oryginalnie zaspokajają się kolejne potrzeby, tym zapewnia się sobie wyższe miejsce w hierarchii społecznej.

Dobrobyt społeczno-ekonomiczny definiuje się jako stan wysokiego zaspokojenia potrzeb bytowych i kulturalnych ludności [*Oxfordzki słownik...*, 2005]. Jest on pojęciem nieostrym i ma charakter względny. Dobrobyt jest stopniowalnym, wielowymiarowym i wieloaspektowym zjawiskiem. Posiada charakter wartościujący i mówi o pozytywnej, pożądanej dla społeczeństwa sytuacji. Dobrobyt wiąże się z kwestią zaspokajania potrzeb, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych. Precyzyjna ocena stopnia i sposobu zaspokojenia potrzeb zmienia się w zależności od społeczeństwa, jego poziomu rozwoju, uwarunkowań kulturowych, epoki historycznej. Zmianie również ulega pojęcie potrzeb podstawowych i potrzeb luksusowych. Co kiedyś było dobrem luksusowym, dziś jest w powszechnym użyciu. Dobrobyt społeczno-ekonomiczny ma więc różne oblicza, posiada wymiar obiektywny i subiektywny, jest zarówno doświadczeniem uniwersalnym, jak i kulturowym; czym innym był w średniowieczu, czym innym jest w XXI wieku, dobrobyt w Szwecji różni się od dobrobytu w Etiopii, dobrobyt i związana z tym jakość życia znanego artysty plastyka różni się najczęściej

od jakości życia przedsiębiorcy – właściciela małej firmy usługowej w niewielkim miasteczku. Synonimem dobrobytu są zamożność, dostatek, bogactwo; stanowią one stan lub warunek odczuwania pomyślności. Bogactwo identyfikuje się z najwyższym poziomem zamożności. Zamożność można określić jako stan równowagi między potrzebami jednostki (grupy) a jej dochodami. Należy też rozróżnić pojęcie dobrobytu społeczeństwa od dobrobytu jednostki; bogate jednostki mogą żyć w biednym, źle zorganizowanym państwie i odwrotnie.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmieniły się kryteria oceny zamożności pojedynczych ludzi i związanej z tym pozycji społecznej. Podstawowym kryterium zróżnicowania poziomu dobrobytu społeczno-ekonomicznego są uzyskiwane dochody. Jest to czynnik bardziej płynny, nielokujący na stałe osoby w istniejącej strukturze. Jednak uzyskiwane dochody nie są wystarczającą informacją, a stanowią jedynie punkt wyjścia dla oceny pozycji społecznej. O miejscu i znaczeniu w zbiorowości decydują bowiem bardziej wysublimowane pochodne zamożności – ważne jest jak się zarabia i wydaje pieniądze. Współczesne kryteria oceny jakości życia podzielić można na: związane z sytuacją zawodową i wynikającymi z niej dochodami oraz konsumpcją i innymi zachowaniami społecznymi:

Dobrobyt jednostek ma w dużym stopniu charakter relatywny, ocenia się go na tle kondycji ekonomicznej innych osób, uwzględniając jednocześnie kontekst sytuacyjny, np. jeszcze dwadzieścia lat temu w Polsce samochód był symbolem dobrobytu, dziś zdarza się, że ludzie bezrobotni i bezdomni mają samochody, w niektórych krajach afrykańskich synonimem dobrobytu jest posiadanie kilku żon lub dużego stada bydła.

KONCEPCJE POMIARU DOBROBYTU

Nierozwiązalnym problemem wydaje się nie tylko wyczerpujące zdefiniowanie pojęcia dobrobytu ale i jego jednoznaczny pomiar. W nauce większym zainteresowaniem cieszy się problem ubóstwa, jego definicji, rodzajów i mierników. Można zastanawiać się, czy ubóstwo i dobrobyt wyczerpują sytuacje społeczno-ekonomiczne, w jakich może znaleźć się człowiek (jeżeli nie jestem ubogi, to żyję w dobrobycie), czy też pojęcia te stanowią bieguny, symbolizujące skrajnie odmienne okoliczności życiowe i bytowe, między którymi znajduje się większa część społeczeństw, których kondycja ekonomiczna jest niestabilna i trudna do jednoznacznego określenia? Czy na dobry byt i związaną z tym jakość życia ma w większym stopniu wpływ indywidualna sytuacja ekonomiczna jednostki, czy też otoczenie polityczne, społeczne, prawnoinstytucjonalne, kulturowe, w jakim żyje? Kryteria oceny dobrobytu społeczno-ekonomicznego mają charakter zarówno mierzalny, jak niemierzalny, obiektywny i subiektywny, dochodowy i majątkowy, materialny i duchowy. Sposób mierzenia wielkości

dobrobytu zależy od tego, jak się go definiuje – w sposób absolutny lub względny. W pierwszym przypadku kategoria dobrobytu opiera się na pojęciu stanu zaspokojenia potrzeb (zwłaszcza tych wyższych, ekskluzywnych) definiowanych w konkretnych kategoriach ilościowych i wartościowych. Natomiast w ujęciu względnym, bazuje na odniesieniu poziomu zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych do poziomu ich zaspokojenia przez inne społeczeństwa, grupy społeczne, jednostki.

Przez długi czas dobrobyt państwa i społeczeństwa utożsamiano z rozmiarami produkcji mierzonej wielkością dochodu narodowego i szybkością jego wzrostu bez uwzględniania negatywnych konsekwencji tego procesu. Tak więc wzrost dobrobytu traktowano jako zmianę ilościową. Takie podejście do zjawiska dobrobytu jest obecnie kwestionowane. Podkreśla się bowiem, iż dobrobyt społeczny wynika nie tylko ze wzrostu PKB, ale przede wszystkim ze zmian jakościowych. Utożsamiany jest z jakością życia. Przy jego ocenie ważna jest nie tylko wysokość dochodu, ale sposób jego spożytkowania – czy wydawany jest na zakup czołgów, czy też na oświatę i ochronę zdrowia. Należy również pamiętać, że PKB nie uwzględnia pracy nieodpłatnej, szarej strefy oraz tzw. kosztów zewnętrznych, związanych np. z degradacją środowiska naturalnego, stresem, brakiem czasu. Chociaż korelacja pomiędzy poziomem dochodu narodowego a wskaźnikami jakości życia jest pozytywna, to można podać wiele przykładów krajów o relatywnie wysokim dochodzie i niskich wskaźnikach jakości życia i vice versa². PKB może wzrastać przy jednoczesnym zubożeniu większości społeczeństwa, kurczeniu się majątku narodowego i malejących wpływach podatkowych do budżetu państwa. Oprócz globalnych wartości PKB (brutto lub netto, według cen rynkowych lub według wartości czynników wytwórczych) należy wziąć pod uwagę PKB *per capita*. Należy jednak pamiętać, że ten ostatni wskaźnik jest średnią arytmetyczną i nic nie mówi o sytuacji materialnej konkretnych ludzi. Ponadto, ranking państw według PKB *per capita* różni się znacznie w zależności od tego, czy wyrażony jest zgodnie z parytetem siły nabywczej waluty (PPP), czy też z oficjalnym kursem waluty.

Maksymalizacja dochodu nie powinna być jedynym celem, ale środkiem dla osiągnięcia ważnych celów społecznych. Na poczucie dobrego bytu mają wpływ takie czynniki, jak czyste środowisko naturalne, stabilność zatrudnienia i dobra atmosfera w miejscu pracy, poczucie bezpieczeństwa socjalnego, dostępność usług społecznych, istnienie więzi wspólnotowych, dostęp do czasu wolnego, brak stresu, możliwości awansu społecznego, drożność kanałów informacji i artykulacji problemów społecznych, istnienie społeczeństwa obywatelskiego. Mierzenie dobrobytu nie może ograniczyć się jedynie do miar ekonomicznych. Równie ważne wydają się mierniki społeczne, takie jak np. średnia długość życia, wskaźniki

² Na przykład Zjednoczone Emiraty Arabskie miały w 2007 r. PKB *per capita* równy 49 700 USD, a Gwinea Równikowa 50 200 USD (więcej niż Norwegia), ale pod względem poziomu życia ta ostatnia znalazła się dopiero na 127. pozycji.

alfabetyzacji, siła nabywczą dochodów ludności, np. ile metrów kwadratowych mieszkania lub ile kilogramów szynki można kupić za średnie lub minimalne wynagrodzenie, jaki procent dochodów przeznaczanych jest na zakup żywności lub na cele kulturalne, ilu lekarzy, policjantów, nauczycieli lub ile łóżek szpitalnych przypada na określoną populację, dostępność do specjalistycznych procedur lekarskich, ile samochodów, telefonów komórkowych przypada na mieszkańca kraju, jaki procent dzieci korzysta z przedszkoli, wskaźniki zachorowalności i wyleczalności z chorób nowotworowych, umieralność noworodków, wskaźnik zabójstw, rozbojów przypadający na jakąś populację, stopa bezrobocia, ilość metrów kwadratowych mieszkania przypadająca na obywatela, wskaźniki korupcji, zadłużenie przypadające na mieszkańca, przeciętny czas poszukiwania pracy przez bezrobotnych, poziom subiektywnego zadowolenia z życia. Prostą, a jednocześnie wiele mówiącą wiadomością dla badacza rozwoju społeczno-gospodarczego jest średnia długość życia w danym kraju. Istotną informacją na temat zmiany poziomu dobrobytu społecznego w badanym państwie jest nie zmiana przeciętnych dochodów ludności, ale dochodów najbiedniejszych 20 lub 10% społeczeństwa. O zamożności w danym kraju świadczy też procent wydatków społecznych przeznaczanych na żywność (wysoki – informuje o zacołaniu i ubóstwie).

Dlatego, głównie dla celów statystyki międzynarodowej, sporządza się syntetyczne wskaźniki rozwoju społecznego. Najbardziej znane spośród nich to: *Human Development Index (HDI)*³ i *Human Poverty Index (HPI)*⁴. Istotne też są takie wskaźniki syntetyczne: jak indeks Sena i indeks FGT [*Leksykon polityki społecznej...*, 2001]. Próbuje się liczyć dobrobyt ekonomiczny netto (*Net Economic Welfare – NEW*), który obejmuje jedynie dobra konsumpcyjne i inwestycyjne przyczyniające się bezpośrednio do poprawy dobrobytu społecznego [*Ekonomia...*, 2001]. Przy mierzeniu tego dobrobytu uwzględnia się m.in. wartość czasu wolnego, szarą strefę oraz niszczenie środowiska naturalnego. Tzw. *greening* rachunku ekonomicznego (oszacowanie strat dla gospodarki wynikające z degradacji środowiska naturalnego) próbował także przeprowadzić w USA prezydent Clinton.

Przykładowy Wskaźnik Jakości Życia (ang. *Quality of Life Index*) opracowany został przez brytyjski tygodnik „The Economist” dla odzwierciedlenia poziomu życia i satysfakcji życiowej w poszczególnych krajach w bardziej precyzyjny sposób niż przy użyciu wskaźnika wzrostu PKB i wielkości PKB *per capita*. Parametry jakości życia oraz mierniki użyte do przedstawienia tych parametrów to:

- sytuacja materialna: PKB na mieszkańca według parytetu siły nabywczej;
- zdrowie: oczekiwana długość życia w latach;
- sytuacja społeczno-polityczna: ocena stabilności politycznej i bezpieczeństwa;

³ Zob. tabela 1.

⁴ Zob. tabela 1.

- życie rodzinne: wskaźnik rozwodów na 1000 mieszkańców (wyrażony w skali od 1 – najniższy do 5 – najwyższy);
- życie wspólnotowe: wskaźnik uczestnictwa w życiu religijnym i w organizacjach społecznych (wartość 1 – wysoki, 0 – niski);
- klimat i położenie geograficzne: klimat zimny lub gorący;
- bezpieczeństwo zatrudnienia: stopa bezrobocia;
- wolność polityczna: wskaźniki wolności politycznych i praw obywatelskich (skala od 1 – całkowicie wolny do 7 – bez wolności).

Problemem przy wykorzystywaniu tego typu wskaźników są trudności z ich wyliczeniem, ze względu na to, że część ze zmiennych niezależnych, na których się opierają ma charakter trudno mierzalny, albo niemierzalny. Ponadto ich oszacowanie wymaga zastosowania odmiennych kryteriów, w zależności od warunków życia i poziomu zamożności społeczeństwa (np. z reguły nie ma większego sensu liczenie osób umiejących czytać i pisać w krajach wysoko rozwiniętych lub określanie kaloryczności spożywanych tam pokarmów). Niechętnie upowszechniają je też politycy, ponieważ są one najczęściej mniej korzystne niż „twarde” wskaźniki ekonomiczne.

Tabela 1. Wybrane wskaźniki rozwoju społeczno-ekonomicznego, poziomu i jakości życia

Wskaźniki rozwoju społecznego, poziomu i jakości życia
<p>HDI – wskaźnik rozwoju społecznego – wskaźnik publikowany przez UNDP służy do oceny poziomu społecznego rozwoju danego kraju lub regionu na tle innych lub w porównaniu z wynikami z poprzednich lat. Wyznaczany jest na podstawie mierników dotyczących trzech wymiarów rozwoju społecznego (średnia ważona): przeciętne dalsze trwanie życia, skolaryzacja (wskaźnik na wszystkich poziomach nauczania, wskaźnik umiejętności czytania i pisanie) oraz PKB <i>per capita</i> (według PPP). Wskaźnik może przybierać wartość od 0 do 1 (0–0,5 – kraj słabo rozwinięty, 0,501–0,8 – kraj średnio rozwinięty, 0,801–1 – kraj wysoko rozwinięty); W praktyce przyjmuje wartość od 0,28 do 0,943. Badaniem objętych jest 187 państw.</p>
<p>HPI – indeks ubóstwa społecznego – miernik poziomu i zasięgu ubóstwa w poszczególnych krajach, powołany przez ONZ, służy do porównań w czasie i przestrzeni poziomu życia. Wyróżnia się HPI-1 i HPI-2, który stosuje się w zależności od ogólnego poziomu rozwoju badanego państwa. Składa się z trzech elementów: przeciętna spodziewana długość życia, poziom wykształcenia ludności, poziom ich życia. Dla obliczenia wartości HPI-1 (dla biednych krajów) za wskaźnik długowieczności przyjęto odsetek ludzi, którzy nie dożywają 40. roku życia (P_1); za wskaźnik poziomu wykształcenia – odsetek analfabetów wśród populacji dorosłych (P_2); za wskaźnik poziomu życia – komponent (P_3) złożony z trzech zmiennych: odsetek ludzi niemających dostępu do wody pitnej (P_{31}), do usług zdrowotnych (P_{32}) oraz odsetek niedożywionych dzieci poniżej 5 roku życia (P_{33}); W przypadku HPI-2 (dla zamożnych krajów) bierze się pod uwagę prawdopodobieństwo śmierci przed 60 rokiem życia, procent funkcjonalnych analfabetów, odsetek długotrwałego bezrobocia oraz odsetek ludności uzyskującej poniżej 50% mediany dochodów. Wskaźnik przybierać może wartość od 0 – bogactwo do 100 – skrajne ubóstwo. W przypadku HPI-2, informuje też o dobrobycie.</p>

<p>HSI – wskaźnik cierpienia ludzkiego. Kryteria: przewidywana długość życia, codzienne spożycie kalorii, dostęp do czystej wody, ochrona prawna dzieci, liczba uczęszczających do szkoły średniej, PNB <i>per capita</i>, stopa inflacji, poziom rozwoju technologii komunikacyjnej, zakres wolności gospodarczej, respektowanie praw człowieka. Każdy z wymienionych wskaźników szacowany jest w skali 1–10. HSI jest sumą wszystkich mierników; od 100 – państwo najbiedniejsze do 0 – państwo najbogatsze. Odwrotność HSI można potraktować jako wskaźnik dobrobytu. Wskaźnik uwzględnia też (w mniejszym stopniu) poziom zanieczyszczenia środowiska naturalnego, zadłużenie zewnętrzne, bezrobocie, zjawisko zatrudniania dzieci, przestępczość wśród młodocianych, podział PKB, liczbę lekarzy <i>per capita</i>, dostęp do określonych dóbr konsumpcyjnych.</p>
<p>BLI – Indeks lepszego życia wprowadzony w 2010 r. przez OECD dla zmierzenia dobrobytu społeczno-ekonomicznego w krajach członkowskich. Mierzy on 20 różnych wskaźników w 11 sektorach gospodarki. Zawiera ocenę uzyskiwanych dochodów, posiadanego majątku, warunków mieszkaniowych (m.in. liczba pokoi na osobę, udział wydatków mieszkaniowych, dostęp do łazienki), sytuacji na rynku pracy, poziomu bezrobocia i jego struktury, warunków zatrudnienia, poziomu edukacji, stanu środowiska naturalnego, więzi wspólnotowych i zaangażowania społecznego, zdrowia, satysfakcji z życia, bezpieczeństwa oraz równowagi pomiędzy pracą a czasem wolnym. OECD zestawia pomiary BLI z PKB i kosztami życia w poszczególnych państwach. Wskaźniki przyjmują wartość od 0 do 10. Im wyższa liczba, tym wyższa ocena.</p>
<p>SLI – Satisfaction with Life Index – jest to wskaźnik skonstruowany na podstawie innych wskaźników syntetycznych badających jakość życia (wskaźników UNESCO, WHO, CIA, The New Economic Foundation, UNHDR, Veenhaven Database itp.). Podstawą do jego oszacowania są odpowiedzi na pytanie o subiektywną ocenę satysfakcji z życia skorelowane ze wskaźnikami dotyczącymi zdrowia, bogactwa i dostępu do edukacji. Wyższa wartość wskaźnika to lepsza sytuacja danego społeczeństwa. Został on skonstruowany przez A.G. White'a z University of Leicester.</p>
<p>HPI – Happy Planet Index 2,0 – współczynnik wprowadzony w 2006 r. przez Fundację Nowej Ekonomii oparty na subiektywnej ocenie satysfakcji z życia w powiązaniu z długością życia i zapotrzebowaniem na zasoby naturalne w danym kraju. Przybiera on wartość od 0 do 100. Większa wartość świadczy o wyższej jakości życia</p>
<p>Współczynnik Giniego – wykorzystuje się go, aby określić skalę koncentracji danego zjawiska i zmierzyć stan nierówności dochodowych. Jego wartość zawiera się w przedziale od 0 do 1, gdzie wyższa wartość współczynnika oznacza większą skalę nierówności. Najniższa możliwa wartość wskaźnika – 0 proc., oznacza, że wszyscy ludzie uzyskują takie same dochody. Wartość 100 proc. wskazywałaby, że jedno gospodarstwo domowe koncentruje cały dochód w danym państwie. We współczesnych gospodarkach współczynnik Giniego waha się od 0.25 (kraje skandynawskie) do 0.70 (kraje Afryki, Ameryki Łacińskiej).</p>
<p>LPI – Legatum Prosperity Index, utworzony przez Legatum Institute jest miernikiem dobrobytu. Badaniem objętych jest 110 państw, które zamieszkuje 90% światowej populacji. Jest on oparty na 89 danych. Zawiera 8 subwskaźników dotyczących: PKB <i>per capita</i> i tempa wzrostu gospodarczego, perspektyw poprawy poziomu życia, tzw. „dobrego rządu”, edukacji, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa, wolności osobistej i obywatelskiej, więzi społecznych i zaufania społecznego. Każdy z wymienionych subwskaźników dostarcza informacji zarówno nt. mierzalnego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, jak i nt. zmian jakościowych dotyczących jakości życia i zadowolenia z niego.</p>

Źródło: [Rysz-Kowalczyk, 2001] oraz strony internetowe instytucji, które opracowały zaprezentowane w tabeli mierniki (zob. spis literatury).

MIERNIKI ROZWOJU ZINTEGROWANEGO

Jak wspomniano wcześniej, należy też pamiętać, że czym innym w sensie badawczym jest poziom dobrobytu całego społeczeństwa, a czym innym dobrobyt poszczególnych jednostek czy grup społecznych. Wzrostowi gospodarczemu towarzyszy często polaryzacja dochodowa, tzn. ma on swoich beneficjentów i ofiary, i korzysta z niego jedynie część społeczeństwa. Mierniki rozwoju lub dobrobytu są najczęściej wartościami globalnymi lub średnimi. Wartości globalne lub przeciętne nic nie mówią o dobrobycie przysłowiowego Kowalskiego czy Smitha. Istnieją kraje o bardziej egalitarnym lub elitarnym rozkładzie dochodów. Charakterystycznym zjawiskiem współczesnych czasów jest wzrost dystansów (dochodowych, społecznych) pomiędzy poszczególnymi segmentami rynku pracy, ludźmi, którzy są zawieszani między sytuacją zatrudnienia i bezrobocia oraz osobami znajdującymi się poza tym rynkiem⁵. Na przykład w 1980 r. dochody szefa jednej ze stu największych amerykańskich korporacji ponadnarodowych były średnio 44 razy wyższe niż płace szeregowych pracowników, w 2000 r. – 531 razy, a w 2010 r. – ponad 1000 razy [IMF, *World Economic...*, October 2007]. Tak więc, aby uzyskać odpowiedź na pytanie o poziom dobrobytu społeczno-ekonomicznego w danym kraju należy, oprócz uwzględnienia PKB *per capita* oraz wskaźników rozwoju społecznego, wziąć pod uwagę rozkład dochodów i posiadanego majątku.

Według Raportu o globalnym bogactwie sporządzonym przez Credit Suisse na świecie:

- najbiedniejsze 50% kontroluje 2% majątku,
- najbogatsze 10% kontroluje 83% majątku,
- najbogatszy 1% kontroluje 43% majątku [Credit Suisse, Raport... ([https](https://www.credit-suisse.com/global-wealth-report))].

Rozwój zintegrowany albo stopień zintegrowania rozwoju społeczno-gospodarczego można mierzyć badając korelację pomiędzy różnymi miernikami dobrobytu odniesionymi do poszczególnych grup społecznych, np. porównując w określonym czasie: tempo wzrostu dochodów z kapitału, dochodów pracy i dochodów z niezarobkowych źródeł utrzymania; wzrost dochodów globalnych lub *per capita* pomiędzy poszczególnymi regionami kraju lub pomiędzy miastem a wsią; wzrost dochodów kadry zarządzającej ze zmianą dochodów szeregowych pracowników w przedsiębiorstwie; zmianę sytuacji materialnej osób pracujących w poszczególnych branżach; wzrost PKB w kraju ze wzrostem za-

⁵ Zróżnicowanie ekonomiczne najlepiej widać na przykładzie Brazylii, gdzie obserwuje się największą polaryzację społeczną i stąd wzięło się wyrażające to zjawisko pojęcie brazylianizacji świata. W kraju tym najbogatsi, w obawie o swoje bezpieczeństwo i w trosce o komfort życia, poruszają się prawie wyłącznie prywatnymi samolotami i korzystają z ładowisk na dachach własnych domów i na terenie własnych posesji. W ładowiska zaopatrzone są też szkoły i szpitale, restauracje, kluby, instytucje kulturalne, zastrzeżone do ich wyłącznego użytku. Dochodzi tam często do porwań bogatych ludzi dla okupu, stąd jedną z usług, na którą jest olbrzymi popyt, to wszczepianie chipów, które pozwoliłyby zlokalizować porwaną osobę. Europa coraz bardziej upodabnia się do krajów Ameryki Łacińskiej.

możności dziesięciu procent najbardziej potrzebujących obywateli lub ze średnim czasem poszukiwania pracy przez bezrobotnych; wzrost PKB *per capita* ze zmianą dostępności cenowej mieszkań, samochodów lub dostępności czasowej do wysoko specjalistycznych zabiegów lekarskich (np. ile czasu czekają średnio na przeszczep nerki, wymianę stawu kolanowego, badanie rezonansem magnetycznym osoby należące do określonych grup dochodowych i jak to się zmienia w czasie).

Ważnych informacji na temat rozkładu dochodów dostarczyć może analiza wzajemnych relacji pomiędzy: średnim wynagrodzeniem, wynagrodzeniem środkowym (medianą), wynagrodzeniem najczęściej występującym (dominantą); płacą minimalną i wysokością świadczeń społecznych, w tym zasiłku dla bezrobotnych. Interesujące może też być porównanie dochodów skrajnych grup decylowych. Rozkład dochodów – stopień ich koncentracji lub rozwarstwienia mierzy tzw. współczynnik Giniego i krzywa Lorenza. Wszystkie wymienione wskaźniki i dane statystyczne pozwalają na porównania w czasie i w przestrzeni.

RANKINGI PAŃSTW WEDŁUG KRYTERIUM DOBROBYTU

Interesujące jest, że według mierzalnego kryterium ekonomicznego, jakim jest PKB *per capita*, na czołowych miejscach znajdują się zarówno kraje liberalne ekonomicznie, kraje opierające swój rozwój na surowcach energetycznych, jak i kraje z dużym interwencjonizmem państwowym w sferę społeczno-gospodarczą. Natomiast według kryteriów uwzględniających mierniki rozwoju społecznego, na czele stawki jest więcej tzw. opiekuńczych państw, prowadzących rozbudowaną politykę społeczną. Jeżeli natomiast we wskaźniku syntetycznym dominuje subiektywna opinia respondentów na temat satysfakcji z życia, na pierwsze miejsca mogą wysunąć się kraje biedne, ponieważ zadowolenie z życia i optymistyczne postawy mają swoje źródła kulturowe, religijne, społeczne i polityczne i niekoniecznie wiążą się z bogactwem materialnym. Na przykład według *Happy Planet Index* (tabela 1), najszcześliwsi ludzie zamieszkują kolejno: Kostarykę, Dominikanę, Jamajkę, Gwatemalę, Wietnam, Kolumbię, Kubę, Salwador, Brazylię i Honduras. Niemcy w tym rankingu zajmują 51. pozycję, Szwajcarzy – 52., Szwedzi – 53., Włosi – 69., Francuzi – 71., Brytyjczycy – 74., Japończycy – 75., Polacy – 77., Norwedzy – 88., Duńczycy – 105. i Amerykanie – 114. Na końcu rankingu znajdują się biedne kraje Afryki, co pokazuje, że skrajna bieda nigdy nie sprzyja poczuciu zadowolenia i że towarzyszą jej najczęściej inne problemy polityczne i społeczne. Dobra pozycja niektórych niezbyt zamożnych państw wynikać może z tego, że ich mieszkańcy mają być może mniej oczekiwań i potrzeb niż społeczeństwa wysoko rozwinięte. Prawdopodobnie nie zostały one jeszcze całkowicie zdominowane przez skomercjalizowaną kulturę konsumpcyjną, nie pasjonuje ich „wyścig szczurów”, a w kulturach, w których żyją wartością równie ważną jak dobrobyt materialny jest wolny czas, rodzina, tradycja, więzi wspólnotowe, zaufa-

nie. Być może odnoszą też swoją sytuację do gorszych dla nich lat wcześniejszych i stąd ich zadowolenie. Podobnie, tradycyjne podziały na społeczeństwa zamożne i biedne podważa ranking państw według *Satisfaction with Life Index* (tabela 2).

Tabela 2. Ranking państw według różnych mierników bogactwa i dobrobytu społecznego

Kraj	BLI (2011)	HDI (2) (2010)	PKB <i>per capita</i> (2011) PPP	Mediana majątku na dorosłego (2010)	HPI Legatum Prosperity Index (2011) 2010	Współczynnik Giniego (2005–2008)	Satisfaction with Life Index (2006)
Australia	1	2	14	2	13 3	26	26
Norwegia	2	1	4	1	2 1	3	19
USA	3	4	6		17 10	87	23
Szwecja	4	10	13		1 5	1	7
Dania	5	16	20		5 2	19	1
Kanada	6	6	12	7	8 6	35	10
Szwajcaria	7	11	8		7 8	43	2
Holandia	8	3	9		3 9	28	15
Nowa Zelandia	9	5	32		4	53	18
Luksemburg	10	25	2	4	9	5	12
Irlandia		7	15	10	18 11	21	11
Lichtenstein		8					
Niemcy		9	17		6 15	13	35
Katar		37	1				
Singapur		26	3		16	97	53
Brunei		33	5				9
Hongkong		13	5		19	113	63
ZEA		30	7		27		22
Austria		19	10	11	10 14	8	3
Włochy		24	29	3	19 30	34	50
Finlandia		22	21	5	4 7	12	6
Japonia	21	12	24	6	12 21	62	90
Islandia		14	16	8	12	15	4
Belgia		18	18	9	17	16	28
Wielka Brytania		28	22	12	16 13	44	41
Francja		20	23		11 18	38	62
Bahamy		53	27				5
Czechy		27	34		26	7	77
Polska (1)	27	39	44		28	49	99

Mediana majątku netto przypadająca na jednego dorosłego wynosi 12 127 USD, a w znajdującej się na pierwszym miejscu według tego kryterium Norwegii – 157 000 USD. Odkąd liczony jest HDI, w rankingu państw według tego kryterium 8 razy zwyciężyła Norwegia i 8 razy Kanada. Puste rubryki oznaczają, że nie znaleziono wszystkich danych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych zamieszczonych na stronach internetowych instytucji zajmujących się tworzeniem ww. rankingów (zob. spis literatury).

Zróznicowana pozycja poszczególnych państw w zaprezentowanych rankingach (tabela 2) pokazuje, jak trudnym i nierozwiązalnym problemem jest oszacowanie dobrego bytu państw i pojedynczych ludzi i świadczy o jego względnym charakterze. Należy domniemywać, że jeszcze większe różnice wystąpią w przypadku porównań przeciętnych wartości mierników dotyczących poziomu życia w danym kraju z współczynnikami korelacji pomiędzy nimi oraz pomiędzy wartościami przypisanymi poszczególnym grupom społecznym.

KONKLUZJE

Wszystkie wymienione wyznaczniki pozycji ekonomicznej i społecznej nie świadczą jednoznacznie o dobrym bycie, dobrym samopoczuciu i nie gwarantują szczęścia ludziom, których one dotyczą. Na dobrobyt, wysoką jakość życia i zadowolenie z niego ma bowiem wpływ wiele czynników, których znaczna część ma charakter niemierzalny. Związane są one nie tylko z zaspokojeniem potrzeb w zakresie wyżywienia, mieszkania, zdrowia, wykształcenia, rekreacji, zabezpieczeń społecznych, zagospodarowania materialnego, ale i potrzeb dotyczących dobrego rządzenia, poczucia podmiotowości i wpływu na losy swoje i państwa, szacunku i uznania, dostępu do informacji, czystego środowiska naturalnego, równowagi pomiędzy pracą a czasem wolnym, dostępu do zarobkowych źródeł utrzymania, stabilności i przewidywalności życia, bezpieczeństwa, poczucia więzi wspólnotowych i zaufania społecznego, możliwości artykulacji potrzeb i poglądów, drożnych kanałów mobilności społecznej. Według mierzalnego kryterium ekonomicznego, jakim jest PKB *per capita* na czołowych miejscach znajdują się zarówno kraje liberalne ekonomicznie, kraje opierające swój rozwój na surowcach energetycznych, jak i kraje z dużym interwencjonizmem państwowym w sferę społeczno-gospodarczą. Natomiast według kryteriów uwzględniających mierniki rozwoju społecznego, na czele stawki jest więcej tzw. opiekuńczych państw, prowadzących rozbudowaną politykę społeczną. Jeżeli natomiast we wskaźniku syntetycznym dominuje subiektywna opinia respondentów na temat satysfakcji z życia, na pierwsze miejsca mogą wysunąć się kraje biedne, ponieważ zadowolenie z życia i optymistyczne postawy mają swoje źródła kulturowe, religijne, społeczne i polityczne i niekoniecznie wiążą się z bogactwem materialnym. Przy rosnącym drastycznie zróżnicowaniu dochodowym społeczności światowej, wartości przeciętne niewiele mówią o sytuacji poszczególnych osób, dlatego ważnym zadaniem wydają się opracowanie mierników rozwoju zintegrowanego. Rozwój zintegrowany i jego monitorowanie powinny być priorytetem współczesnych władz państwowych.

LITERATURA

- Bauman Z., 2006, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Wyd. WAM, Kraków.
- Bauman Z., 2006, *Życie na przemiał*, Wyd. Literackie, Kraków.
- Begg D., Fischer S., Dornbusch R., 2003, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa.
- Burnet V., 2008, *W uścisku inflacji*, „Herald Tribune” z 30.04.2008, za: „Forum” 2008, nr 27.
- Caban W. (red.), 2001, *Ekonomia*, PWE, Warszawa.
- Credit Suisse, *Raport o globalnym bogactwie*, <https://www.credit-suisse.com>.
- Cornia G.A., Kiiski S., 2001, *Trends in Income Distribution in the Post-World War II Period: Evidence and Interpretation*, WIDER Discussion Paper no. 89, UNU/WIDER, Helsinki.
- IMF, 2007, *World Economic Outlook*, October 2007, Globalization and Inequality, Washington.
- Legatum Prosperity Index, www.prosperity.com.
- Marshall G., Tabin M., 2005, *Oxfordzki słownik socjologii i nauk społecznych 2005*, PWN, Warszawa.
- OECD, *Better Life Index*, <http://oecdbetterlifeindex.org/>
- Piontek F., Piontek B., 2012, *Zarządzanie rozwojem niszowym dla zapewnienia spójności społeczno-ekonomicznej*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 24.
- Polak E., 2009, *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Wyd. Difin, Warszawa.
- Ryfkin J., 2003, *Wiek dostępu. Nowa kultura hiperkapitalizmu, w której płaci się za każdą chwilę życia*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.
- Rysz-Kowalczyk B. (red.), 2001, *Leksykon polityki społecznej 2001*, Aspra-Jr, IPS, Warszawa.
- Samuelson P.A., Nordhaus W.D., 1998, *Ekonomia 2*, PWN, Warszawa.
- Satisfaction with Life Index, <http://en.wikipedia.org>.
- Sen A., 2000, *Nierówności. Dalsze rozważania*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Szyborski K., 2008, *Z dołu do góry, z góry na dół*, „Polityka” nr 21.
- The New Economy Foundation, Happy Planet Index, www.happyplanetindex.org.
- UNDP 2012, *Human Development Report 2011–2012*, New York.
- Woźniak M.G., 2005, *Kapitał ludzki i intelektualny w strategii pro wzrostowej ograniczającej nierówności społeczne*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 6.

Streszczenie

Dobrobyt wiąże się z kwestią zaspokajania potrzeb zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych. Precyzyjna ocena stopnia i sposobu zaspokojenia potrzeb zmienia się w zależności od społeczeństwa, jego poziomu rozwoju, uwarunkowań kulturowych, epoki historycznej. Zmianie również ulega pojęcie potrzeb podstawowych i potrzeb luksusowych. Kryteria oceny dobrobytu społeczno-ekonomicznego mają charakter zarówno mierzalny, jak niemierzalny, obiektywny i subiektywny, dochodowy i majątkowy, uniwersalny i kulturowy, materialny i duchowy. nierozwiązalnym pro-

blemem wydaje się nie tylko wyczerpujące zdefiniowanie pojęcia dobrobytu, ale i jego jednoznaczny pomiar. Nie rozstrzygnięto też, czy na dobry byt i związaną z tym jakość życia ma w większym stopniu wpływ indywidualna sytuacja ekonomiczna jednostki, czy też otoczenie polityczne, społeczne, prawno-instytucjonalne, kulturowe, w jakim żyje. Kolejność państw według poziomu życia jego społeczeństwa zależy od tego jakie wagi przyznamy poszczególnym kryteriom kojarzonym z dobrobytem – wskaźnikom ilościowym dotyczącym wzrostu PKB, wskaźnikom rozwoju społecznego, zmianom strukturalnym, jakościowym lub instytucjonalno-prawnym, czy też odczuciom subiektywnym – oraz od tego, czy dobrobyt będzie oceniany według stanu zaspokojenia potrzeb, albo też w porównaniu do innych państw, regionów grup społecznych. Przy rosnącym coraz szybciej zróżnicowaniu dochodowym społeczności światowej ważnym zadaniem wydaje się opracowanie mierników rozwoju zintegrowanego, które najlepiej oddają poziom życia ogółu społeczeństwa. Ważnym ich elementem jest określenie zmiany sytuacji ekonomicznej grup najsłabszych. Rozwój zintegrowany i jego monitorowanie powinny być priorytetem współczesnych władz państwowych.

Słowa kluczowe: ekonomiczny dobrobyt, rozwój zintegrowany, mierniki dobrobytu

Integrated Development and Socio-economic Prosperity – the Problems with Measurement

Summary

There is no clear-cut definition and measure of prosperity and economic well-being. It depends on individual attitude and vigour as well as political, economic and cultural conditions. Criteria for an estimate of economic well-being are universal and cultural, measurable and unmeasurable, subjective and objective. The people identify the prosperity with wealth, richness, exclusive consumption, wide choice, safety and happiness. The rich country doesn't equal the individual well-being – poor people live in rich countries and very rich individuals live in poor countries. One of the tendencies observed in the contemporary world is growing social-economic stratification. Income differentials among particular labor market segments and in different social sections grow. This is accompanied by an increase in relative poverty of the employees. Except of economic indexes (GNP, GDP), for estimating of living standards, human development indicators and political conditions are very important. Because of growing income diversification of world community, an important task seems to develop measures of integrated development, that reflect the standard of living of the society best. An important part of them is to define the changes in the economic situation of the most vulnerable groups. The integrated development and its monitoring should be a priority of Government.

Keywords: economic well-being, integrated development, measure of prosperity

JEL: I30, D63